

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M.A.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Oddziałowi Regionalnemu w Warszawie
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12 lipca 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 601/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania**
- 2) nie obciąża odwołującej się kosztami postępowania kasacyjnego organu rentowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 8 lutego 2022 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną M. C. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 19 lutego 2021 r., oddalającego odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 16 września 2019 r., którą odmówiono przyznania ubezpieczonej prawa do renty rolniczej na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż komisja lekarska w orzeczeniu z dnia 2 września 2019 r. stwierdziła, że całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w

dniu 18 lutego 2019 r., czyli w okresie dłuższym niż 18 miesięcy po ustaniu ubezpieczenia emerytalno-rentowego, co powodowało, że ubezpieczona nie spełniła przesłanki prawa do renty z art. 21 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Ubezpieczona M. C. ubezwłasnowolniona częściowo, działając za pośrednictwem córki wyznaczonej jako kurator, wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2022 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 21 ust. 5 oraz art. 21 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47b i 47a prawa o ustroju sądów powszechnych oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, art. 91 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 1090) w związku z art. 6 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie szeregu istotnych zagadnień prawnych oraz na potrzebę dokonania wykładni przepisów prawa. Podniosła także, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania, a skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona z uwagi na elementarne poczucie sprawiedliwości.

Zdaniem skarżącej, istotnym zagadnieniem prawnym, uzasadniającym przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestia, czy brak świadomości choroby psychicznej, a zatem brak szukania pomocy u specjalisty, uzasadnia odmowę przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ze swej natury choroby psychiczne powodują bowiem, że stosunkowo rzadko osoby na nie cierpiące mają świadomość tego, że są chore i wymagają pomocy. Dotyczy to w

szczególności schizofrenii, na którą cierpi skarżąca. Nie oznacza to jednak, że takie osoby są zdolne do pracy. Przepis art. 21 ust. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wymaga, aby niezdolność do pracy była wynikiem naruszenia sprawności organizmu. Przepis ten nie zawiera natomiast przesłanki postawienia prawidłowej diagnozy, szukania pomocy czy udokumentowania, co według Sądu Apelacyjnego jest konieczne. W ocenie skarżącej, tego rodzaju wykładnia prowadzi do rozszerzającej interpretacji negatywnych przesłanek przyznania prawa do renty i tym samym tworzy dodatkowe nieprzewidziane prawem warunki przyznania renty. Przepis art. 21 ust. 5 powołanej ustawy wymaga jedynie, aby niezdolność do pracy wynikała z przyczyn tkwiących w organizmie i z powodu naruszenia sprawności organizmu doszło do utraty zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Nie zawiera natomiast warunku, że chory z tych przyczyn musi sobie zdawać sprawę i się leczyć. Jest przy tym całkowicie niezrozumiałe, dlaczego Sąd Apelacyjny przyjął, że decydujące jest to, czy skarżąca szukała pomocy, skoro po zatrzymaniu przez służby dalej nie ma świadomości choroby (a mimo to Sąd Apelacyjny uznał ją za niezdolną do pracy). Jest to zatem wykładnia wewnętrznie sprzeczna. Sąd Apelacyjny, mimo że uznał, że choroba istniała już wcześniej i skarżąca już wtedy błąkała się po autostradach, była bezdomna itd., przyjął wszakże, że niezdolność do pracy powstała dopiero w momencie zatrzymania skarżącej w górach przez funkcjonariuszy Gwardii Cywilnej. W rzeczywistości była to data w gruncie rzeczy przypadkowa. Skarżąca znalazła się akurat w miejscu, gdzie jej dziwne zachowania zauważyły inne osoby, a Gwardia Cywilna zdecydowała się na jej zatrzymanie. Nie oznacza to jednak, że niezdolność do pracy pojawiła się w tym momencie. Uszkodzenie mózgu na skutek schizofrenii istniało bowiem już wcześniej.

Zagadnienie prawne, które wobec tego występuje, sprowadza się więc do pytania: czy w przypadku chorób psychicznych koniecznym elementem do przyznania prawa do renty jest świadomość ubezpieczonego co do istnienia choroby i podejmowanie przez niego działań terapeutycznych?

Kolejnym zagadnieniem prawnym pojawiającym się na kanwie niniejszej sprawy i wymagającym rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego jest, zdaniem skarżącej,

związanie sądu wnioskami z opinii biegłych co do ocen prawnych. O ile bowiem należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym co do tego, że w przypadku, kiedy rozstrzygnięcie wymaga wiedzy specjalnej, sąd powinien zasięgnąć opinii biegłych (jest to poza sporem), to już nie można podzielić poglądu, że sąd jest związany tą opinią w zakresie rozstrzygnięcia i ustalenia momentu powstania niezdolności do pracy. Niezdolność do pracy jest pojęciem prawnym i jej wystąpienie lub nie, a także to, od kiedy występuje, należy do oceny sądu (nie biegłych). W przeciwnym wypadku postępowanie sądowe traciłoby sens.

Opisane wyżej zagadnienie prawne sprowadza się więc do odpowiedzi na pytanie, czy ocena pojęcia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym oraz jej początku jest oceną prawną podlegającą ocenie sądu czy też sąd jest w tym zakresie związany ustaleniami biegłych (nawet jeśli z opinii wynika, że przed ustaloną datą niezdolności objawy choroby występowały)?

Opisane wyżej zagadnienia prawne oraz wykładnia Sądu Apelacyjnego pokazują, że konieczne jest dokonanie wykładni przez Sąd Najwyższy. Rozstrzygnięcie zagadnień prawnych dotyczących interpretacji pojęcia niezdolności do pracy oraz sposobu ustalania jej początku mają istotne znaczenie dla tysięcy osób chorych psychicznie. Co ważne, osoby te najczęściej nie są w stanie dochodzić swoich praw. Jest to wynik choroby, na którą cierpią. Z tego też powodu podobne problemy do tej pory stosunkowo rzadko trafiały na wokandę sądów. Zagadnienia prawne opisane wyżej są kluczowe bo dotyczą samych przesłanek stwierdzenia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Dlatego istnieje potrzeba ujednolicenia wykładni przez Sąd Najwyższy.

Istotnym zagadnieniem prawnym występującym w sprawie jest również możliwość rozpoznania apelacji przez Sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym. Nadto, powstaje pytanie, czy wylosowanie jednoosobowego składu sądu przed wejściem w życie przepisu wprowadzającego tego rodzaju skład w sądach drugiej instancji prowadzi do niezgodności składu z przepisami prawa czy też nie. W niniejszej sprawie jednoosobowy skład Sądu Apelacyjnego został wylosowany w dniu 12 maja 2021 r. Tymczasem art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 został dodany nowelą z dnia 28 maja

2021 r. - czyli ustawą przyjętą 16 dni później, która zmieniła ustawę COVID dopiero z dniem 3 lipca 2021 r. Tym samym został naruszony zakaz niedziałania prawa wstecz. Wylosowany skład jednoosobowy był więc sprzeczny z przepisami prawa obowiązującymi w dniu losowania.

Końcowo skarżąca podniosła, że jej skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania również dlatego, że jest oczywiście uzasadniona. Oczywiście zasadność skargi wynika bowiem z tego, że jak zostało udowodnione i co przyznał Sąd Apelacyjny choroba rozwijała się wcześniej niż przyjęta data powstania niezdolności do pracy. Wynika to też z doświadczenia życiowego - skutek musi być później niż przyczyna. Choroba musiała rozwijać się latami i już wcześniej powodowała niezdolność do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga z kolei od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia

2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest natomiast oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurekcyjnej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj.

podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim Sąd Najwyższy zauważa bowiem, że skarżąca, co jednoznacznie wynika z przytoczonej przez nią argumentacji mającej potwierdzać zarówno występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych i wykładni przepisów definiujących całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym jako niezbędną przesłankę prawa do renty z tego tytułu (art. 21 ust. 1 pkt 3 oraz art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), jak i oczywistą zasadność skargi, łączy te przesłanki przedsądu. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzecznicy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być z kolei uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od tego spostrzeżenia Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżąca, formułując istotne zagadnienie prawne na tle wykładni powołanych wcześniej przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, pomija kluczowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy obu instancji. Przyjęta przez te Sądy data

powstania całkowitej niezdolności skarżącej do pracy w gospodarstwie rolnym, wprawdzie odpowiada dacie jej przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, jednak nie jest tak, że data ta została powiązana bezpośrednio z pobytem w szpitalu. Sądy orzekające w sprawie ustaliły bowiem, że choć przed przyjęciem skarżącej do szpitala psychiatrycznego w Hiszpanii choroba mogła już u niej występować, o czym świadczyły jej wcześniejsze zachowania, to dopiero stopień nasilenia tej choroby określony (i udokumentowany) podczas hospitalizacji mógł zostać oceniony jako powodujący całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym.

Wymaga natomiast podkreślenia, że w systemie rolniczym ustawodawca nie rozróżnia i nie daje ochrony rentowej w przypadku samego tylko występowania choroby czy też nawet choroby powodującej częściową niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, wiążąc taką ochronę wyłącznie z całkowitą niezdolnością, co oznacza, że przy ustalaniu takiego stopnia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym chodzi o wyraźną granicę niezdolności - a więc o sytuację, gdy rolnik z powodu naruszenia sprawności organizmu nie może osobiście wykonywać żadnej pracy przypisanej do gospodarstwa rolnego. Uzasadnia to tezę, że dopiero taki stopień niezdolności do pracy, określanej jako całkowita, wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje natomiast sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może wprawdzie powodować ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie osiągać jeszcze całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2021 r., II USK 87/21, LEX nr 3147738 i powołane tam przykłady orzecznictwa).

Z pewnością nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego podnoszona również przez skarżącą kwestia związania sądu opinią biegłych. Odpowiedź na tak sformułowane zagadnienie jest oczywista. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie nie budzi bowiem wątpliwości, że w sprawie, w której ubezpieczony dochodzi przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, ocena stanu jego zdrowia wymaga wiadomości specjalnych. W związku z tym musi znaleźć oparcie w dowodach z opinii biegłych posiadających wiedzę medyczną odpowiednią do

rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej. Orzekając o dochodzonym świadczeniu sąd ubezpieczeń społecznych nie może - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest także stanowisko, zgodnie z którym wprowadzie w ramach przyznanej sądowi swobody w ocenie dowodów może on i powinien poddać opinie biegłych stosownej weryfikacji dla uznania ich za przekonujące bądź podlegające zdyskwalifikowaniu, jednakże nie może opierać się wyłącznie na własnej wiedzy, oderwanej od specjalistycznej wiedzy medycznej. W żadnym wypadku opinia biegłych, która sąd przekonała, nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana w całości bądź w zakresie wniosków końcowych, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Taka weryfikacja zgodnych stanowisk wszystkich wydanych w sprawie opinii, nie wyłączając orzeczeń wydanych w postępowaniu przed organem rentowym, jest niedopuszczalna. W konsekwencji sąd nie może - wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAPiUS 2001 nr 19, poz. 597; z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 97; z dnia 12 stycznia 2010 r., I UK 204/09, LEX nr 577813; z dnia 16 lutego 2022 r. III USKP 113/21, LEX nr 3402197 i powołane w nich orzecznictwo). Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c., obejmuje w sprawie o rentę ocenę etiologii, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych u wnioskodawcy schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2023 r., I USK 115/22, LEX nr 3563457).

Ostatecznie nieuzasadniony jest najdalej idący zarzut nieważności postępowania ze względu na rozpoznanie apelacji przez Sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym. W tym zakresie Sąd Najwyższy zauważa zresztą, że skarżąca jest niekonsekwentna. Z jednej strony sugeruje bowiem, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania, lecz tezy tej w żaden sposób nie uzasadnia. Z drugiej zaś strony, problem niewłaściwego składu, w którym jej zdaniem orzekał Sąd drugiej instancji, zgłasza jako istotne zagadnienie prawne. Niezależnie jednak od tych wątpliwości trzeba podkreślić, że Sąd Najwyższy rozstrzygnął już wspomniany problem prawny w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r. III PZP 6/22, zasadzie prawnej (LEX nr 35231230), uznając co prawda, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jednakże stwierdzając równocześnie, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. Sąd Najwyższy, oprócz argumentów jurejycznych i czysto dogmatycznych, uwzględnił bowiem także ustrojowe i społeczne skutki tej uchwały, które wiążą się z oceną skutków orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. (jak w niniejszej sprawie) włącznie w składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegiacyjny. Sąd Najwyższy przyjął w związku z tym, że uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, byłoby niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa

materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014, nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały. Zgodnie z tym stanowiskiem przyjęta w niniejszej uchwale wykładnia wiąże zatem co do oceny środków zaskarżenia wnoszonych od orzeczeń wydanych po podjęciu uchwały. Nie chodzi przy tym o orzeczenia wydane przez Sądy drugiej instancji po godzinie 13.00 w dniu 26 kwietnia 2023 r., lecz orzeczenia wydawane od dnia 27 kwietnia 2023 r., zgodnie z ogólną zasadą obliczania biegu terminów (art. 111 § 2 k.c.).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]